

EastWest Rockers, Gangsta

Ej! Znowu ciężkie czasy przyszły

My nie wyniesiemy się stąd, Choć wkurwia nas policja, politycy i rządzacy

Kiedyś piona z tamtym ziomem, dziś to nie jest już ziom.

On chce mieć klamkę, on chce mieć broń; To nie to.

Pozmieniały się klimaty z moich rodzinnych stron,

już nie widać tamtych twarzy ktąoacute;re by pamętał

Liczły się tylko baty a nie kajdan i koks;

Moda na mafię to sąaby lot.

Gangsta, schowaj kaset, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

A ty sąuchaj mnie, wiadomość mam dla Ciebie

dla wszystkich gangsterąoacute;w, pozerąoacute;w dla nich, nie muszę zabijać

nie musze oszukiwać by być, tyle ludzi nie ma nic

na ulicy wojna toczy się od zmierzchu po świt, boom!

Musisz się dowiedzieć kim jest prawdziwy gangster

zdobywa posłuch bronią, tak żyje gangster

samotny bez nadziei, tak umiera gangster

W moim mieście znam paru takich ktąoacute;rzy bardziej są jak lanser

Schowaj klamkę, pokaż duszę, opanuj żądz

Pamiętaj że żejemy pod tym samym sąońce

Gangsta, schowaj kaset, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

To mafia, to mafia, biorą to co chcą i pa.

To mafia, to mafia, im więcej tym lepiej.

Wiesz, codziennie rano modlę się za takich jak ty,

żebyście w koącu odrzucili jarzmo chciwości i przemoc

przez was dobrzy ludzie boją chodzić się po nocy

tylko głupi bądzie waszą drogą kroczył, pa

wiesz wyżej dupy nie podskoczysz, więc nie staraj się być

kim nie jesteś, bo umoczysz i się stoczysz

kiedy bądziesz krwią broczał, może wspomnisz moje s

i zobaczysz że ząo koąem się toczy, na ustach honor

a w twojej bani koko,dobrze wiem cwaniaku

w dupie honor masz głąboko, więc przestań krzywdzić

jej, nim upadniesz w bąoto.

Gangsta, schowaj kaset, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.

Gansta, schowaj klamkę, schowaj nąoacute;ż;

Wozisz się jak caęego miasta krąoacute;l, zabierz swąoacute;j brud

chorą banię na max, to nie dla mnie, nie dla mnie nie.